

Wiersz o cierpieniu



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Wiersz o cierpieniu

Matce

Są ściany z wszystkich czterech stron
jak pola pełne śniegu
i mrok jest, chłód, jak gdyby dął
ogromnej siły martwy biegun.

Zima

To jest znużenie, może my
tak śpimy mocno, biegnąc dalej.
Teraz jest wieczór, będą sny,
nim nas jak lampę dzień zapali.

Sen

Widziałem dziś pociągu smugę,
tę, co marzyła turkusów ląd,
a niosła ciemne ludzkie drogi
na śmierć, na śmierć, w zamrzły ogień,
do więzień śmierci, tak daleko,
jak miłość jest daleko stąd.

Podróż, Śmierć

A ty, co siedzisz senna taka,
słyszałaś dziś w ulicy wycie,
krzychało dziecko, może ptak,
z którego ktoś wyrwał życie,
jakby to była nić głęboka —
tak pod tym czasem jest głęboko
w ciemności samej — krzyża znak.

Morderstwo, Dziecko,
Ptak, Dźwięk, Przemoc

I ty, co obok czytasz śpiący,
przewracasz kartki tak powoli,
jak ciała, które huk gorący
w twych oczach salwą dzisiaj spalił.
A oni patrzą płonąc z wolna,
jakby cię z książki kart poznali.
I liczysz twarze, co się chwieją,
w twych dłoniach czas je na proch pali,
takie samotne jak chłód stali,
jak tu samotna jest nadzieja.

Śmierć, Ogień, Książka,
Świadek

I stoją ściany martwych czynów,
jakby w nie wiatr nasączył krwi,
ściany zamknięte wspólną winą
jak dom bez drzwi.
I krzyż jest czarny zawieszony
na jednej z czterech nagich ścian,
i Bóg ogromny, jakby tony

Bóg, Cierpienie, Ciemność

w przestrzeni zmarzłe wielkich dzwonów,
i ciemność wieje z pięciu ran.

My ciągle senni. Ból daleki,
niezrozumiany nigdy do dna,
jak gdyby płomień przez powieki,
tak kruszą nas mocarne rzeki
i zastygamy w bryły chłodne.

A ty, jak kochasz jeszcze, kiedy
ukrzyżowany wżgardą Bóg,
przed śmiercią w oczach miałeś wieki
krwi pełne jak ciężkiego snu?
Jakże ty jeszcze, zmiążdżony w tłumie,
imieniem swoim nazwać chcesz ciało,
jakże ty cierpisz, czy wieczność całą,
Ty, co rozumiesz?

8 stycznia 1944

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-wiersz-o-cierpieniu>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, *Utwory zebrane*, tom II, oprac. A. Kmita-Piorunowa, K. Wýka, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1994.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Agnieszka Tulicka, Aleksandra Sekuła, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).